

“You are not special, Snowflake.” – czyli życie prawdziwej “Girlboss”.

Czy zastanawialiście się kiedyś jak to jest z dnia na dzień zarobić zawrotną sumę pieniędzy i zdobyć rozgłos na cały świat? Można powiedzieć, że wizja ta dla przeciętnego człowieka jest praktycznie niewyobrażalna. Ale co wtedy, kiedy wizja ta przemknie przez myśl dwudziestokilkuletniej bezrobotnej z San Francisco?

Sophie Marlowe od małego była osobą upartą i zdeterminowaną o przywódczym charakterze. Nigdy nie lubiła, gdy ktoś jej rozkazywał i czegoś od niej wymagał. Zachowanie to skutecznie pomogło jej w poszerzeniu kolekcji wypowiedzeń z pracy. Gdy dziewczyna została zwolniona ze sklepu obuwniczego i właściciel wynajmowanego mieszkania po raz kolejny upominał się o zapłatę, Sophie postanowiła wziąć sprawy we własne ręce. Zaczęła sprzedawać ubrania vintage na popularnym serwisie eBay. Pomysł, który z początku wydawał się najbliższym bezowocny, stopniowo przynosił coraz większe zyski a marka jej internetowego sklepu „Nasty Gal” stawała się jedną z najczęściej wyszukiwanych witryn w sieci.



Netflixowa komedia autorstwa Kay'a Cannona została nakręcona na podstawie bestsellerowej książki „#Szefowa” której autorką jest sama Sophia Amoruso, założycielka imperium odzieżowego wartego miliony. Produkcję ogląda się przyjemnie, dynamiczna akcja sprawia, że widz z wielkim zaangażowaniem

przypatruje się coraz to nowym wątkom. Mimo fabuły pełnej licznych zwrotów i zabawnych sytuacji w serialu czegoś moim zdaniem brakuje.

Przede wszystkim nie przemawia do mnie główna bohaterka. Jest to dziewczyna, która tak naprawdę jest pozbawiona celu w życiu, ambicji a co ważniejsze – marzeń. Brak jakichkolwiek aspiracji nadrabia krzykliwością, egocentryzmem i niegasnącym uśmiechem na twarzy. Bohaterowie drugoplanowi w serialu są papierowi. Scenarzyści ewidentnie bardziej skupili się na samej luźnej interpretacji losów Amoruso zamiast na stworzeniu wiarygodnych postaci, z którymi ludzie będą potrafili się utożsamić. Serial nie opowiada jednak tylko o początkach kariery założycielki „Nasty Gal”. Jest to również opowieść o przyjaźni, miłości, problemach dorastania i szczęściu.



Produkcja ma tylko jeden sezon, w którego skład wchodzi trzynaście trzydziestominutowych odcinków. Ogląda się ją łatwo i szybko. Nie pozostawia w widzu większych refleksji i chęci zmiany swojego „wewnętrznego ja”, ale jest miłą odskocznią od problemów dnia codziennego.

Aleksandra Jaworska